

Uprawnienia gminy w zakresie przekazywania danych



w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań.

Zatem przekazanie przez gminę wskazanych wyżej danych spółce jest równoznaczne z powierzeniem jej danych osobowych do przetwarzania. Dlatego w umowie zawieranej między obydwoma podmiotami należy określić zakres i cel, w jakim spółka może przetwarzać przekazane jej dane.

Kwestia zapisu w umowie

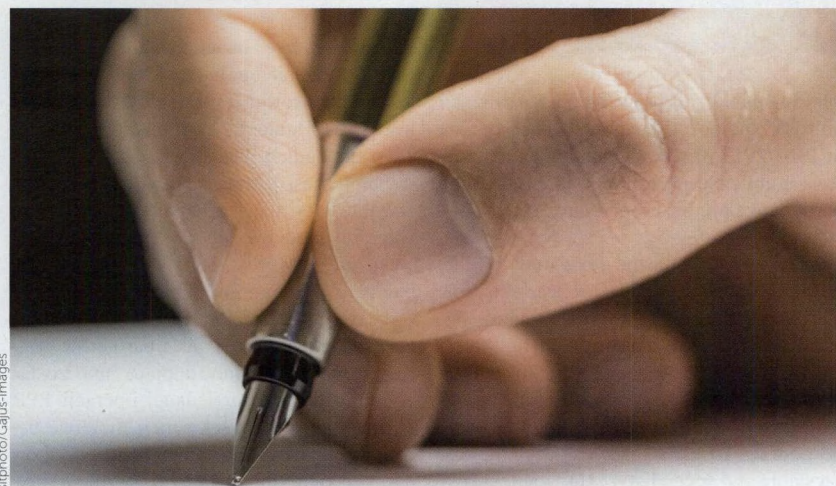
Przesądza o tym art. 31 Ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, który przewiduje możliwość przekazania przetwarzania danych osobowych innemu podmiotowi. Nie jest do tego potrzebna zgoda osoby, której dane dotyczą. Jednak żeby takie postępowanie było zgodne z prawem, trzeba zawrzeć odpowiednią umowę.

Powinna mieć ona formę pisemną oraz określać zakres i cel przetwarzania danych, a także prawa i obowiązki zarówno administratora danych, czyli podmiotu zlecającego, jak i podmiotu, któremu powierzono przetwarzanie danych. Zgodnie bowiem z art. 31 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych, podmiot, któremu powierzono przetwarzanie danych, może wykorzystywać je wyłącznie w zakresie i celu przewidzianych w umowie.

Stronom zawierającym tzw. umowę powierzenia przetwarzania danych ustawodawca pozostawił swobodę co do tego, jaka to ma być umowa i jaka ma być jej treść, pod warunkiem, że spełnione zostaną wymagania określone w art. 31 ustawy o ochronie danych osobowych, tj. oznaczony zostanie zakres przekazywanych danych i cel ich przetwarzania, czyli rodzaj operacji na danych osobowych. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że nie ma przeszkód do określenia wyżej wskazanych elementów treści umowy o przetwarzanie danych osobowych w innej umowie, pod warunkiem, że jest ona zawarta na piśmie.

Zatem jeśli gmina przekazała spółce dane osobowe, to w zawartej z nią umowie powinna wskazać zakres powierzonych do przetwarzania danych i cel, w jakim mogą być one wykorzystywane.

dr Wojciech Rafał Wiewiórowski
Generalny Inspektor
Ochrony Danych Osobowych



Stronom zawierającym tzw. umowę powierzenia przetwarzania danych ustawodawca pozostawił swobodę co do tego, jaka to ma być umowa i jaka ma być jej treść, pod warunkiem, że spełnione zostaną wymagania określone w art. 31 ustawy o ochronie danych osobowych.

■ **Czy gmina – bez zgody właścicieli nieruchomości – może przekazać spółce, która wygrała przetarg na odbiór odpadów komunalnych, informację, czy pod danym adresem odpady komunalne są segregowane?**

Tak. Jednakże adresy nieruchomości wraz z informacjami o segregowaniu bądź niesegregowaniu odpadów komunalnych przez ich właścicieli należy uznać za dane osobowe, więc – aby takie działanie było legalne – gmina powinna zawrzeć ze spółką tzw. umowę powierzenia przetwarzania danych osobowych, o której mowa w ustawie o ochronie danych osobowych. Do udostępnienia takich informacji nie jest natomiast potrzebna zgoda właścicieli nieruchomości.

Musi być cel i zakres

Jedna z gmin kontrolowanych przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) zawarła z wyłonioną w drodze przetargu spółką umowę na odbiór odpadów komunalnych. Na podstawie tej umowy takie dane zawarte w treści deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi jak adres nieruchomości wraz z informacją, czy odpady komunalne będą tam segregowane, czy też nie, były przekazywane przez gminę

spółce. W umowie nie wskazano jednak celu i zakresu, w jakim spółka może je wykorzystywać.

W opinii GIODO takie postępowanie gminy jest niezgodne z prawem, gdyż dla organu wykonawczego gminy, tj. wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, adres nieruchomości, z której mają być odbierane odpady komunalne, jest jedną z tych informacji, na podstawie których identyfikuje on właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy. Adres ten wraz z innymi danymi właściciela nieruchomości znajduje się w treści deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz jest wprowadzany do systemu informatycznego, umożliwiając tym samym administratorowi danych powiązanie go z pozostałymi danymi dotyczącymi określonej osoby i jej zidentyfikowanie. Skoro zatem poprzez tę informację organ wykonawczy gminy jest w stanie zidentyfikować konkretną osobę, to należy uznać, że stanowi ona dane osobowe w rozumieniu art. 6 ustawy o ochronie danych osobowych. Zgodnie ze wskazanym przepisem, w rozumieniu ustawy za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Możliwą do zidentyfikowania jest ta osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio,